

Tajemnicza ustawa frankowa KNF

28 lutego 2024

Orzeczenie TSUE, przyznające rację kredytobiorcom frankowym, nie ucieszyło banków, które będą musiały oddać im ponad 100 mld zł. Na pewno? Z przecieków wiemy, że KNF bezprawnie przygotowało swój projekt ustawy. W czym interesie?

Ponad pół roku temu zajęliśmy się tematem orzeczenia TSUE, z którego ucieszyło się wiele osób posiadających kredyty hipoteczne we frankach szwajcarskich. Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że banki nie mogą żądać od kredytobiorców wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Oznacza to, że będą musiały one oddać swoim klientom ponad 100 mld zł.

W kolejnych miesiącach poznaliśmy kolejne orzeczenia TSUE, które były korzystne dla kredytobiorców. Jednak Związek Banków Polskich twierdzi, że Trybunał nie może kwestionować konstrukcji instytucji prawnych naszego prawa cywilnego. Przedstawiciele banków mają prawo do wydawania takich oświadczeń, jednak muszą uznać orzeczenia TSUE, pomimo faktu, że nie są dla nich korzystne. To samo dotyczy wyroków sądów polskich.

Mogłoby się wydawać, że bankom nie pozostało nic innego jak zaakceptować wyroki, obciążyć wyniki rezerwami i przygotować się na wypłatę odszkodowań klientom. Nic bardziej mylnego. W połowie grudnia pojawiła się informacja, że Komisja Nadzoru Finansowego ma przygotowany projekt ustawy, która rozwiąże problem kredytów frankowych. Nie wiemy, jakie założenia zawarte są w tym projekcie. Ów projekt, mimo ogromnego znaczenia dla wielu kredytobiorców i banków, pozostaje wciąż tajemnicą. Wiemy jedynie, że szef Komisji Nadzoru Finansowego chciał rozmawiać o nim z premierem Donaldem Tuskiem oraz

Ministrem Finansów. Jest to co najmniej zdumiewające, ponieważ KNF nie posiada inicjatywy ustawodawczej!

Przecieki o pracach nad ustawą, rozwiązującą problem kredytów frankowych, pojawiały się już rok temu. Jednak na kilka miesięcy przed wyborami rządzące Prawo i Sprawiedliwość zamroziło temat.

Wyroki TSUE nie dotyczą jedynie osób posiadających kredyty we frankach szwajcarskich, których jest w Polsce około 700 tysięcy. Mają one również wpływ na kredytobiorców złotówkowych. Jest ich kilka razy więcej niż frankowych. Propozycja ustawowa(!) KNF może więc dotyczyć znacznie większej liczby osób i mieć większy wpływ na wyniki banków.

Niestety prace są wciąż objęte tajemnicą. Wiedzą o nich zapewne banki oraz przedstawiciele rządu. Kluczowe informacje nie docierają jednak do kredytobiorców. Tymczasem wszyscy mamy prawo do informacji. Chcemy wiedzieć, czy system bankowy jest on stabilny i bezpieczny. Przecież w bankach ulokowaliśmy większość naszych oszczędności.

Autorstwo: MTC

Źródło: ABCNiepodleglosc.pl